

BIZNES – NOWOŚCI

RED HAT PRZEKAZUJE PAŁECZKĘ FEDORA FOUNDATION

Na szczycie odbywającym się w Nowym Orleanie w stanie Luizjana, radca prawny Red Hata, Mark Webbink, ogłosił, że jego firma przekazuje zwierzchnictwo nad rozwojem systemu Fedora niezależnej organizacji, Fedora Foundation. Od momentu powstania w 2003 r., Fedora zawsze nazywała się „projektem”, a swoich twórców – „społecznością”, była jednak w bardzo dużym stopniu zależna od firmy Red Hat. Przedsiębiorstwo to posiadało prawa autorskie do systemu i kierowało jego rozwojem. Większość programistów należących do społeczności Fedory pracowała w rzeczywistości w firmie Red Hat.

Firma zapowiedziała, że nieodpłatnie przekazuje prawa autorskie dotyczące Fedory fundacji,

którą kierować będzie niezależny zarząd. Red Hat nadal będzie wspierać projekt finansowo i zachęcać swoich programistów do angażowania się w prace nad Fedorą.

Webbink powiedział: „Jesteśmy przekonani, że znajdujemy się teraz w punkcie, w którym powinniśmy zrezygnować z pełnej kontroli. Nasze przedsiębiorstwo powstało dzięki umiejętnościom społeczności Open Source i nadziedziliśmy czas, abyśmy to zmanifestowali”.

Skutki, jakie wywrze to na branżę oprogramowania, nie są jeszcze jasne. Niektórzy po-

wątpią, czy Fedora będzie faktycznie naprawdę niezależna. Duża liczba komentatorów sądzi jednak, że zapewni to projektowi większą niż dotychczas niezależność, co może rozwiązać problem z przyciągnięciem programistów z zewnątrz. Ostatnie doniesienia informują, że firma Red Hat udostępniła repozytorium z kodem źródłowym

Fedory, dzięki czemu do prac nad nim może włączyć się więcej osób niezwiązanych z przedsiębiorstwem.

<http://www.redhat.com>



PATENT NA XML

Amerykańskie biuro patentowe poinformowało o przyznaniu Microsoft Corporation patentu na „serializację i deserializację XML”. Przeciwnicy tego posunięcia podkreślają, że patent zagwarantuje Microsoftowi wyłączne prawo do konwertowania obiektów do plików XML i odwrotnie. Wiadomość szybko rozpoznała się w serwisach z wiadomościami i na blogach, spotykając się z gwałtownymi reakcjami programistów. Dobrym podsumowaniem opinii społeczności (nie tylko Open Source) wydaje się być opinia jednego z czytelników serwisu ZDNet w Wielkiej Brytanii: „XML powstał jako format służący do przechowywania

danych. Obiekt składa się z danych. Na czym polega patentowana „innowacja” w używaniu XML zgodnie z jego przeznaczeniem?”

Jeden z twórców Debiana powiedział: „Pomysł posiadania praw do idei konwertowania obiektów do formatu XML (i odwrotnie) przez jedną firmę wydaje się koszmarny każdemu, kto ma coś wspólnego z programowaniem”.

Rzecznik prasowy Microsoftu, Mark Martin, odpowiedział na ten zarzut, stwierdzając, że „sam standard XML jest wprawdzie wolny od opłat, nic jednak nie broni przedsiębiorstwu szukania ochrony patentowej dla konkretnej implementacji programistycznej, zawierającej elementy XML”. Podkreślił, że inne firmy także wniosowały o patenty związane z tym językiem.

Wkrótce po ujawnieniu sprawy patentów okazało się, że biblioteka C++, służąca do konwertowania obiektów do formatu XML, była dostępna w serwisie Sourceforge od lutego 2000 r., ponad rok przed złożeniem przez Microsoft wniosku o opatentowanie ich „wynalazku”. Niewykluczone, że istnienie wcześniejszej implementacji może sprawić, że patent Microsoftu uznany zostanie za nieważny lub nieposiadający mocy prawnej.

Kontrowersje związane z patentem na XML rozbudziły na nowo obawy związane z dyrektywą o patentach w Unii Europejskiej, na mocy której system patentowy w UE upodobniłby się do amerykańskiego.

<http://www.uspto.gov/>

<http://www.microsoft.com>

PINGWIN SPOTYKA KRÓLICZKA

W witrynie WWW firmy Playboy Enterprises, wydawcy Playboy Magazine, powstała oficjalna kopia serwisu udostępniającego projekty Open Source takie jak Apache, CPAN, Fedora, mod_ssl, Firefox i Thunderbird.

W systemach wewnętrznych wydawnictwa intensywnie używane jest oprogramowanie Open Source. Administrator sieci, Tim Yocum, powiedział, że kopia serwisu powstała po to, aby odwdziżyć się społeczności Open Source za wszystkie korzyści otrzymane przez Playboya.

Strona mirrors.playboy.com ma konwencjonalny interfejs tekstowy, nie należy więc oczekiwać atrakcji graficznych związanych zwykle z tą legendarną domeną.

<http://www.playboy.com>

<http://mirrors.playboy.com>